

# Michał Kuran

---

"Dzieło literackie i książka w kulturze : studia i szkice ofiarowane profesor Renardzie Ocieczek w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej", red. nauk. Ireneusz Opacki, przy współudziale... : [recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 96/2, 241-249

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

naturę i odsyłają do wyobraźni. Także szkic Agnieszki Kwiatkowskiej „*Piórowa wojna*” okresu oświecenia. *O imaginacji i wyobrażeniu w polemice wokół „Zakusu nad zaciekami Wszechnicy Krakowskiej”* podejmuje zagadnienie wyobraźni w polemikach doby oświecenia. Kwiatkowska – autorka osobnej książki na ten temat<sup>33</sup> – zrekonstruowała okoliczności sporu między krakowskimi akademikami a warszawskimi pijarami, koncentrując się na obrazie imaginacji kreowanym w tekstach. Analiza, porządkowanie pojęć związanych z ówczesnym rozumieniem terminu, jak też pokazanie zaplecza erudycyjnego oraz wpływu równoległych tendencji literackich i filozoficznych na kształt świadomości językowej polemistów doprowadziły autorkę do precyzyjnych konstatacji odsłaniających treść i zakres jego funkcjonowania.

Literackie wyobrażenia i przedstawienia ostatniego króla Polski w piśmiennictwie – przeważnie wrogich królowi – konfederatów barskich ciekawie prezentuje szkic Aleksandry Norkowskiej. Na podstawie mało znanych okolicznościowych tekstów poetyckich autorka odtworzyła negatywny obraz króla, wskazując na infernalną stylizację wizerunku. Praca Norkowskiej zbieżna jest z dociekaniem Wilczka. W obu przypadkach teksty okazjonalne, użytkowe frapują najbardziej jako przejawy mentalności lub indywidualnej wyobraźni.

*Wyobrażenia epok dawnych: obrazy – tematy – idee* to obszerna, zróżnicowana tematycznie i badawczo publikacja, w przeważającym zakresie podejmująca tytułową problematykę. Księga wpisuje się w coraz żywszy nurt badań historycznoliterackich związanych z tą wysoce użyteczną kategorią, pozwalającą wielostronnie i głęboko wnikać w świat dzieła literackiego. Niezbędna była systematyczna lektura zawartych w tomie rozpraw. Ujawniła się dzięki temu mnogość faktów literackich, zarówno dzieł literatury pięknej, jak i – mniej zbadanych – utworów okolicznościowych; stosunkowo najrzadziej, niestety, uwzględniano dawne poetyki i traktaty estetyczne, choć publikacja zyskałaby na tym. Większość studiów zamieszczonych w tym zbiorze unaocznia obrazy literackie, ujmowane jako przejaw wyobraźni twórcy. Dobrze, iż powstała praca, która zapowiada szersze spojrzenie na dawną literaturę polską, pokazujące „długie trwanie” idei, tematów, obrazów. Podjęty wysiłek analityczny odsłonił w efekcie spoiwość tychże idei i obrazów, odkrywając jednocześnie świat dzieł dawnych jako obszar suwerennej swobody twórczej. *Wyobrażenia epok dawnych: obrazy – tematy – idee* jest tomem znaczącym, przedstawiającym część wielkiej tradycji kultury polskiej, pojętej jako rozumiejący dialog z tekstem i kulturą dawną.

Andrzej Borkowski

DZIEŁO LITERACKIE I KSIĄŻKA W KULTURZE. STUDIA I SZKICE OFIAROWANE PROFESOR RENARDZIE OCIECZEK W CZTERDZIESTOLECIE PRACY NAUKOWEJ I DYDAKTYCZNEJ. (Redakcja naukowa: Ireneusz Opacki, przy współudziale Bożeny Mazurkowej. Recenzent: Czesław Hernas. Indeks osób opracowała Bożena Mazurkowa, przy udziale Agnieszki Pizun-Maszczykowej). Katowice 2002. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, ss. 660+25 wklejek ilustr.+errata na luźnej kartce. „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”. Nr 2050. (Redaktor serii „Historia Literatury Polskiej”: Jerzy Paszek).

Prezentowany zbiór wpisuje się w tradycję ofiarowywania ksiąg jubileuszowych przez środowiska, z których wywodzą się obdarowywani, jako wyraz uznania dla ich zasług w pracy naukowo-badawczej, a także dydaktycznej. Dość wspomnieć zbiory dedykowane takim wielkim postaciom polskiej nauki, jak Julian Krzyżanowski, Roman Pollak czy, spośród żyjących zasłużonych nestorów polskiej filologii, Janusz Pelc, Ludwika Szczer-

<sup>33</sup> A. Kwiatkowska, „*Piórowe wojny*”. *Polemiki literackie polskiego oświecenia*. Poznań 2001.

bicka-Ślękowa, Jerzy Starnawski, Jadwiga i Edmund Kotarscy<sup>1</sup>. Przywołano tu przykładowo jedynie kilka wybranych nazwisk i publikacji.

Tom ofiarowany prof. Renardzie Ociecek wyróżnia się rozmachem przedsięwzięcia, liczy bowiem ponad 650 stron, na których pomieszczono 62 artykuły. Wyrazem hołdu złożonego uczonemu są prace autorów z różnych polskich ośrodków naukowych – nie tylko z macierzystych Katowic, których przedstawiciele ze zrozumiałych względów przeważają, ale też z Bydgoszczy, Częstochowy, Gdańska, Krakowa, Lublina, Łodzi, Olsztyna, Opola, Poznania, Szczecina, Torunia, Warszawy, a także Bielska-Białej, wreszcie teksty badaczy reprezentujących Włochy: Neapol i Padwę.

Rozprawy zgromadzone w księdze jubileuszowej podzielono na dwie części: *W kręgu literatury* oraz *Książka dawna i współczesna*. W ten sposób w konstrukcji tomu znalazła odzwierciedlenie dwudzielność zespołu wypowiedzi badawczych, poświęconych studiom nad literaturą, jak też nad książką, mająca uzasadnienie w problematyce badawczej, jaką podejmuje jubilatka, która przecież w Uniwersytecie Śląskim kieruje Zakładem Historii Literatury Baroku i Dawnej Książki. Blisko dwie trzecie tomu stanowią prace z zakresu literaturoznawstwa. Zgrupowano je w trzech działach: *Motywy, symbole, gatunki* (11 prac), *Geneza, recepcja i edycje dzieł* (15 prac), *Język, styl, przekład* (13 prac), co pozwala patrzeć na utwory poprzez immanentnie wpisany w nie kod kulturowy i tradycję genologiczną oraz śledzić okoliczności, jakie wpłynęły na ich powstanie, a także funkcję pełnią przez nie w kulturze, i ułatwia też spojrzenie na dzieło literackie poprzez jego warstwę stylistyczną. W części drugiej artykuły uszeregowano w dwóch działach: *Wydawnicza rama dzieł* oraz *Książka w kulturze*. Pierwsza grupa nawiązuje wprost do jednego z kręgów zainteresowań jubilatki, druga stanowi zbiór prac poświęconych książce od czasów pierwszych chrześcijan aż po współczesne problemy bibliotekarzy chcących zachować dla przyszłych pokoleń druki polskie XIX i XX wieku.

Zebrane rozprawy podejmują problematykę literacką i książkową od zarania ery zapoczątkowanej narodzinami Chrystusa aż po drugą połowę XX wieku. Wielu z badaczy, m.in. Antoni Czyż, Alina Nowicka-Jeżowa, Janusz K. Goliński, porusza się w obszarach znanych i w znacznej mierze spenetrowanych, szukając nowych kontekstów interpretacyjnych.

Tak więc np. kwestię wychodzenia z labiryntu w literaturze, ze zwróceniem szczególnej uwagi na twórczość Jana Kochanowskiego, podjął Janusz Pelc, nawiązując do książki Jacka Sokolskiego pt. *Lipa, Choron i labirynt. Esej o „Fraszkach”* (Wrocław 1998). Zabierając głos w dyskusji wywołanej publikacją Sokolskiego, Pelc odniósł się do propozycji wysuniętych w tym eseju „z życzliwością i pewnym zaciekawieniem”, nie przeceniając wniosków tam sformułowanych. Aby pokazać zróżnicowane ich przyjęcie w środowisku polonistycznym, przywołał recenzję Michała Hanczakowskiego, który odrzucił a priori propozycję wrocławskiego uczonego<sup>2</sup>. Należy dodać, że rzetelną opinię o publikacji Sokolskiego przedstawiła, podejmując merytoryczną dyskusję z autorem eseju, Alicja Szastyńska-Siemion<sup>3</sup>. Wiele trafnych spostrzeżeń można również znaleźć w recenzji Agnieszki Czechowicz<sup>4</sup>. Poszukując

<sup>1</sup> *Literatura, komparatystyka, folklor. Księga poświęcona Julianowi Krzyżanowskiemu*. Red. M. Bokszczanin, S. Frybes, E. Jankowski. Warszawa 1968. – *Munera litteraria. Księga ku czci Profesora Romana Pollaka*. Poznań 1962. – *Necessitas et ars. Studia staropolskie dedykowane profesorowi Januszowi Pelcowi*. Red. B. Otwinowska, A. Nowicka-Jeżowa, J. Kowalczyk, A. Karpiński. T. 1–2. Warszawa 1993. – *Muzy i Hestia. Studia dedykowane profesor Ludwice Ślękowej*. Red. M. Cieński, J. Sokolski. Wrocław 1999. – *Od średniowiecza ku współczesności. Prace ofiarowane Jerzemu Starnawskiemu w pięćdziesięciolecie doktoratu*. Red. J. Okoń, przy współpracy M. Kurana. Łódź 2000. – *Wyobrażenia epok dawnych: obrazy – tematy – idee. Materiały sesji dedykowanej Profesorom Jadwidze i Edmundowi Kotarskim*. Red. J. K. Goliński. Bydgoszcz 2001.

<sup>2</sup> M. Hanczakowski, *Czarneleski labirynt i wrocławska Ariadna*. „Terminus” 2000, z. 1–2.

<sup>3</sup> A. Szastyńska-Siemion, rec. „Pamiętnik Literacki” 1999, z. 4.

<sup>4</sup> A. Czechowicz, rec. „Barok” 1999, nr 2.

rozwiązania kompromisowego, Pelc podkreślił dwoistość sposobów wychodzenia z labiryntu. Odczytując intencje badacza wypada dopowiedzieć, że linearną interpretację *Fraszek* symbolizuje poruszanie się z nicią Ariadny w rękę, natomiast lekturę „systemową” – ostrzeżenie konstrukcji, jak Dedal, z lotu ptaka, znad budowli. Pelc zaleca, by czytać Kochanowskiego pamiętając, iż ten „starał się zachować umiar i dystans właściwy renesansowym klasycystom” (s. 65). Sugeruje więc, by nie rozumieć zbyt dosłownie wypowiedzi artysty o labiryntowej konstrukcji zbioru, ale traktować słowa poety jako element gry z czytelnikiem. Badacz pozostawił tym samym otwartą drogę dla dalszych propozycji interpretacyjnych. Artykuł Pelca jest próbą ustosunkowania się znawcy twórczości Kochanowskiego do nowych koncepcji interpretacyjnych młodszych uczonych.

Z kolei Danuta Künstler-Langner, Paulina Buchwald-Pelcowa i Maria Wojtak podjęły kolejno nowe próby opisu związków i zależności dzieł staropolskich od dorobku literatury europejskiej – głównie w obszarze pisarstwa religijnego (św. Jan od Krzyża, św. Teresa z Avili, Błażej Deryn) oraz emblematycznego (Jacob Cats). Ten wątek badań, mimo że ma, jak dotąd, bogatą tradycję, pozostawia nadal wiele możliwości dla kolejnych uczonych.

Do omawianej grupy należą też interesujące wypowiedzi na temat mało znanych utworów staropolskich. Studia nad nimi podjęli Mariola Jarczykowa, Renata Ryba i Tadeusz Aleksandrowicz. W opracowaniu Jarczykowej poświęconemu Annie Kiszczance-Radziwiłłowej zwraca uwagę technika analizy tekstu. Badaczka wykorzystała dokumenty archiwalne, które odsłoniły prawdziwe oblicze bohaterki wierszy. Nie tylko pozwoliły zobaczyć ją – zgodnie z panegirycznym ujęciem Daniela Naborowskiego – jako wzorową matkę, żonę i panią, lecz również ujawniły serdeczność kontaktów małżeńskich pary książęcej.

Choć kilka uwag należy się szkicowi Renaty Ryby, poświęconemu epopeiczo-biograficznemu panegirykowi ku czci Jana III Sobieskiego (*Pieśń VII* z cyklu *Pieśni nabożnych*) autorstwa Remigiusza Suszyckiego. Badaczka omówiła interesującą technikę twórczą poety, który prezentując dzieła sztuki rozwieszane na ścianach pałacu Sławy, dawczyni nieśmiertelności, nie tylko posłużył się kategorią rodzajową ekfrazy, lecz przyjął rolę hafciarza, opisywane dzieła sztuki to bowiem właśnie hafty ułożone według kolei życia bohatera. Renata Ryba zauważyła, że poeta, by podkreślić kunszt panegirycznego przedsięwzięcia, charakteryzował swoją sztukę pisarską posługując się metaforą haftu. Praca jest prezentacją utworu interesującego, a zapomnianego – przy użyciu nowoczesnych, retorycznych metod analizy.

Poświęcenie uwagi dziełom mało znanym czy zgoła zapomnianym jest dużym walorem omawianej książki. Poszerza ona wiedzę o dawnej literaturze polskiej, niejednokrotnie przywracając naszej pamięci prawdziwe perły, często przyćmiewające teksty uznawane za najwartościowsze artystycznie. Istotne wydaje się również uwzględnianie utworów panegirycznych, których nie można usuwać automatycznie z pola badań literackich tylko dlatego, że dominującą w nich tendencją jest *laudatio*.

Drugi zespół tekstów (*Geneza, recepcja i edycje dzieł*) z części pierwszej tomu obejmuje ułożone chronologicznie artykuły 15 autorów dotyczące dzieł powstałych w okresie od wieku XVI po wiek XX. Jest więc praca na temat oddziaływania na *Fraszki* Kochanowskiego *Antologii greckiej* (Danuta Miodyńska), próba podjęcia na nowo bliskiej jubilatce tematyki autorstwa *Obleżenia Jasnej Góry Częstochowskiej* (Jan Godyń), pojawia się wątek teatraliów (Eleonora Udalska, Jerzy Weinberg), badane są związki intertekstualne między komedią Michała Wołowskiego *Towarzysz pancerny* a *Pamiętnikami* Jana Chryzostoma Paska (Elżbieta Malinowska), jak też prowadzi się poszukiwania źródeł inspiracji twórczych poezji Elżbiety Drużbackiej (Krystyna Stasiewicz) oraz powieści Władysława Stanisława Reymonta *Rok 1794* (Jerzy Jarowiecki) w kręgu lektur autorów. Również tutaj przedmiotem analizy są utwory mniej znane (Dariusz Rott, Marek Prejs). Osobny wątek stanowią prace na temat badań nad historią literatury polskiej (Jacek Lyszczyński) zawierające także próby jej periodyzacji (Marian Kisiel) czy też odsłaniające tajniki warsztatu

badawczego Romana Pollaka (Jerzy Starnawski). Podjęto również kwestię związku literatury i kultury (Krystyna Heska-Kwaśniewicz), pokazując m.in. walory i niedostatki literatury popularnej (Maria Bujnicka).

Bardzo interesujący wydaje się „raport” Piotra Wilczka na temat miejsca literatury staropolskiej oraz możliwości jej nauczania na kierunkach slawistycznych w Stanach Zjednoczonych. Autor pozbawia nas złudzeń co do tego, jakoby literatura polska była ważnym przedmiotem wykładanym w uniwersytetach USA. Przeżywające kryzys amerykańskie wydziały slawistyczne zdominowane zostały przez rusycystów. Literatury innych krajów słowiańskich, zwłaszcza tych, które długo pozostawały pod dominacją sowiecką, postrzegane są anachronicznie poprzez dokonania pisarzy rosyjskich i radzieckich. Autor podzielił się własnymi doświadczeniami dydaktycznymi, wskazując studia seminaryjne i doktorankę jako najwłaściwsze dla poznawania dawnego polskiego piśmiennictwa i kultury. Zarazem Wilczek zasygnalizował potrzebę dokonania dalszych przekładów dzieł pisarzy staropolskich na język angielski<sup>5</sup>, jak też publikowania kolejnych wydań dwujęzycznych<sup>6</sup>. Amerykańskie studia slawistyczne polegają bowiem m.in. na porównywaniu różnych przekładów. W wątek rozważań o sposobach zapoznawania z piśmiennictwem staropolskim i edukacji literackiej w ogóle – wpisała się również wypowiedź Andrzeja Borowskiego (dział trzeci księgi), poświęcona w pewnym stopniu także sprawie staranności pracy edytora trudnych tekstów staropolskich.

Dział trzeci części pierwszej omawianej książki obejmuje zagadnienia języka, stylu i przekładu. Otwierają go rozważania Krystyny Kleszczowej na temat staropolskiej (do przełomu XV i XVI w.) synonimii. Teresa Wilkoń ukazała natomiast oddziaływanie Petrarki – jako literackiego wzorca – na wiersze erotyczne Andrzeja Krzyckiego i Jana Smolika, dowodząc tym samym, że początki konceptyzmu w literaturze staropolskiej są wcześniejsze niż twórczość Jana Andrzeja Morsztyna. Z kolei Aleksander Wilkoń zajął się zagadnieniem marinizmu w poezji barokowej. Wskazał 13 jego cech, do których zaliczył m.in. intelektualizm, sensualizm, egotyckość wypowiedzi, konceptyzm, semantyczne gry słów oraz pacyfizm. W kręgu badań nad warsztatem twórczym pisarzy doby staropolskiej plasują się prace Janiny Abramowskiej o enumeracjach w porządku semantycznym dawnej poezji (badaczka wskazała trzy takie grupy), jak też wypowiedź Jerzego Paszka o poetyckości języka Jana Chryzostoma Paska. Badacz przyjął jako punkt wyjścia tendencyjne w dużej mierze wypowiedzi Adama Mickiewicza w paryskich wykładach z *Literatury słowiańskiej* poświęcone *Pamiętnikom*. Tekst Władysława Lubasia na temat rymów w poezji polskiej zamyka pierwszą część tomu.

Ważne problemy podejmują artykuły Krzysztofa Obremskiego i Marii Barłowskiej. W rozważaniach o panegiryku staropolskim, jak również o elementach oratorskich w poezji Wacława Potockiego, badacze zajęli się retorycznym kształtem tekstów. Takie postępowanie pozwoliło im wskazać istotne cechy wypowiedzi panegirycznej i oratorskiej, którą powinna znamionować krótkość, odpowiedzialność, rozumność i adekwatność do norm przyjętych w życiu publicznym i prywatnym.

Kolejne cztery prace podejmują problematykę translatologiczną. Joanna Sobczykowa zajęła się funkcjami słowa „nausznicza” w Wujkowym przekładzie *Biblii* (Ez 16, 12). Również translacji *Biblii* poświęcona została rozprawa Anny Opackiej. Z kolei Nullo Minisi z Neapolu ukazał relacje między tłumaczeniem filologicznym a przekładem artystycznym.

<sup>5</sup> Pamiętać oczywiście należy o istnieniu antologii: *Medieval Literature of Poland: An Anthology*. Transl. M. J. Mikoś. New York 1992. – *Polish Renaissance Literature: An Anthology*. Transl. M. J. Mikoś. Columbus 1995. – *Polish Baroque and Enlightenment Literature: An Anthology*. Transl. M. J. Mikoś. Columbus 1996.

<sup>6</sup> Ukazała się już edycja: *Polish Literature from the Middle Ages to the End of the Eighteenth Century: A Bilingual Anthology / Literatura polska od średniowiecza do końca XVIII wieku. Antologia w języku polskim i angielskim*. Selected, transl. M. J. Mikoś. Warszawa 1999.

Jolanta Żurawska przedstawiła zaś Adama Mickiewicza jako tłumacza Petrarki, Byrona i własnych utworów. Przywołała znaną poecie zasadę Delila: „tłumacz pożycza piękności; powinien je oddać w tejże ilości, choć różną monetą” (s. 365). Doszła do wniosku, że Mickiewicz nie umiał jej realizować we własnych translacjach.

Część drugą, *Książka dawna i współczesna*, zdominowały także prace na temat staropolszczyzny, choć nie zabrakło wypowiedzi dotyczących literatury nowszej. W artykułach z działu *Wydawnicza rama dzieł* autorzy analizują szczegółowo takie części utworów, jak dedykacja (Agnieszka Pizun-Maszczykowa, Marzena Walińska), wiersz zalecający (Anna Sitkowa), tytuł (Marek Skwara), aprobaty cenzorskie (Bożena Mazurkowa).

Prace te stanowią element szerszej zakrojonych badań nad tekstami dotąd w dużej mierze nie spenetrowanymi przez historyków literatury przy użyciu nowoczesnych narzędzi. Tak więc Anna Sitkowa zajęła się zagadnieniem wierszy w katolickich zbiorach kazań z przełomu wieków XVI i XVII. Chodzi o teksty autorów tej rangi, co Stanisław Grochowski, którego utwory znalazły się w *Postylli katolickiej tłumacza Biblii*, Jakuba Wujka, czy o pisarstwo Andrzeja Trzecieskiego. Jego wiersze umieszczono w dziele Marcina Białobrzeskiego *Postilla orthodoxa*. Wskazawszy wspólne motywy tej poezji (np. elementy modlitewne, obrazowanie), badaczka postawiła kilka pytań dotyczących źródeł owych motywów, doszukując się ich w stylu tekstów ramowych właśnie *Postylli* Wujka. Potwierdzenie dla swej tezy znalazła w łacińskich utworach Stanisława Sokołowskiego, Hieronima Powodowskiego czy w polskojęzycznym zbiorze kazań Fabiana Birkowskiego. Pewien wyjątek stanowią wszakże dzieła Piotra Skargi, które nie zawierają w ramie wydawniczej żadnych tekstów wierszowanych.

W kręgu twórców nie znanych szerszemu gronu odbiorców poruszała się Teresa Banasiowa, zajmując się charakterystyką elementó ramowych w kilku utworach okolicznościowych z lat 1570–1630, poświęconych tematyce klęsk żywiołowych, jak m.in. Jana Zrzeczyckiego *Safo żalosa krakowska [...]*, Walentego Bartoszewskiego *Bezoar z lez ludzkich [...]* czy anonimowa *Pieśń o plagach*. O randze tej pracy stanowi nie tylko oryginalna, nowatorska tematyka, ale również spostrzeżenia wywiedzione z lektury tekstów. Omówiwszy występujące w wierszach ramowych miejsca wspólne (takie jak np. szczegółowe informacje o zdarzeniu, „topos poezji unieśmiertelniającej poetę i zdarzenia” (s. 412), „motyw zmagania się ludzi z nieszczęściem” (s. 417)), badaczka doszła do wniosku że autorzy uwypuklali „oczyszczającą”, praktyczną i magiczną moc samych książek w zwalczaniu chorób i zarazy. Tomy te dedykowane były czasami nawet Śmierci (np. dzieło Jana Zrzeczyckiego). Tekst opatrzone ilustracjami przedstawiającymi karty tytułowe omawianych publikacji.

Bardzo istotna dla porządkowania ogromnej spuścizny dawnego kaznodziejstwa wydaje się praca Marka Skwary. Badacz przeprowadził klasyfikację tytułów staropolskich kazań pogrzebowych ze względu na budowę. Wyodrębnił trzy rodzaje: a) tytuły, w skład których wchodzi określenia gatunkowe; b) tytuły nawiązujące do herbów; c) tytuły zawierające odniesienia tylko do tematów kazań. W końcowej części wywodu Skwara podjął próbę krótkiego opisu specyfiki tytułów kazań katolickich i protestanckich.

Warto zaznaczyć, że w pracach Agnieszki Pizun-Maszczykowej oraz Marka Skwary doszła do głosu problematyka kobieca. Autorka zapytała o znaczenie staropolskich dedykacji skierowanych do niewiast oraz o ich tematykę. Ustaliła, że dedykacje dla kobiet pojawiały się w utworach parenetycznych, że chwalono w nich duchowe zalety niewiast, autorów przypisań łączyły zaś z adresatkami więzi rodzinne i sąsiedzkie. U Skwary chodziło głównie o kazania poświęcone zmarłym kobietom. Tytuły tych wypowiedzi zawierały odniesienia do tematów oracji, jak też służyły pochwalom zmarłych. Niemniej próby te pokazują, że kobiety w okresie baroku czynnie wspierały rozwój literatury, a więc brały udział, choćby w roli mecenasa, w kształtowaniu kultury narodowej. Warto o tym pamiętać w czasie odczytywania na nowo europejskiej kultury w duchu feministycznym.

Cenną rozprawę, opartą na szerokiej kwerendzie archiwalnej, zamieściła w książce Bożena Mazurkowa. Dokonała przeglądu – przeprowadziła syntetyczną charakterystykę aprobat cenzorskich doby oświecenia. Prześledziła zjawisko chronologicznie, przedstawiła specyfikę aprobat wydawanych przez władzę państwową i kościelną, które albo ograniczały się do suchej opinii, np. „Za pozwoleniem Starszych”, albo zawierały próby pełniejszego oglądu dzieł z dążeniem do uwypuklenia ich walorów poznawczych czy wychowawczych, ponadto bywały jedną z form reklamy książki. Zdaniem autorki, działalność cenzorów stanowiła w początkowej fazie oświecenia zinstytucjonalizowaną formę krytyki literackiej i z tego względu aprobaty cenzorskie nie tylko dokumentują dzieje samej cenzury, ale są elementem życia literackiego drugiej połowy XVIII i pierwszych dziesięcioleci XIX wieku. Rozprawa Mazurkowej zamyka blok tekstów poświęconych piśmiennictwu i książce epok dawnych.

Ważny dla metodologii badań literackich wydaje się tekst Henryka Markiewicza, który także włączono do działu *Wydawnicza rama dzieł*. Przedstawił on dzieje przypisów historycznoliterackich od połowy XVIII wieku do chwili obecnej. Autor przewiduje, że stosowany z powodzeniem w naukach ścisłych i językoznawstwie tzw. system harwardzki wyprze tradycyjną formę przypisu bibliograficznego również w pracach literaturoznawczych. Wydaje się, że trudno przyznać rację zasłużonemu badaczowi. Próby zastosowania systemu harwardzkiego w literaturoznawstwie prowadzą niejednokrotnie do powstawania niejasności, zwłaszcza w wypadku prac poświęconych tekstom dawnym. Jak zaznaczyć w konwencji harwardzkiej, że pracuje się z dawnym tekstem w edycji współczesnej? Artykuł zmusza odbiorcę do refleksji nad istotą warsztatu filologicznego, przedstawia kierunki jego rozwoju. Przynależy w jakimś sensie do grupy wypowiedzi na temat nauczania historii literatury polskiej.

W kolejnych rozprawach podjęto zagadnienie związku obrazu ze słowem, szczególnej roli ilustracji książkowej. M.in. Krzysztof Kłosiński scharakteryzował ilustracje Witolda Wojtkiewicza do utworu Romana Jaworskiego *Historie maniaków*. Praca ta bez dodatkowych poszukiwań i ustaleń jest niezrozumiała. Trzeba więc dodać do wywodu autora, że wykonane w 1908 roku rysunki Wojtkiewicza towarzyszyły tekstowi publikowanemu w kolejnych numerach lwowskiego czasopisma „Nasz Kraj”, natomiast w pierwszej edycji książkowej *Historii maniaków*, z 1909 roku, pominięto je<sup>7</sup>. Przywrócono ilustracje dopiero w wydaniu z 1978 roku<sup>8</sup>. Opuszczenie tych podstawowych informacji utrudnia zrozumienie intencji badacza, podobnie zresztą jak brak reprodukcji omawianych rysunków obok cytowanych fragmentów tekstu, gdy są one poddawane sumarycznej analizie. Aby uchwycić sens wypowiedzi Kłosińskiego, trzeba sięgnąć do nowszego wydania *Historii maniaków*. Badacz twierdzi, że zarówno krytycy literatury zajmujący się spuścizną Jaworskiego, jak też krytycy sztuki analizujący w oderwaniu od kontekstu literackiego prace Wojtkiewicza, niewłaściwie odczytali przesłanie obu twórców. Niestety, autor omówienia także nie przedstawił tej problematyki w sposób do końca czytelny.

Rozprawa Tomasza Stępnia poświęcona jest poszukiwaniom sensów przekazywanych poprzez tekst wydrukowany na okładce opowiadań *fantasy* Andrzeja Sapkowskiego. Badacz podjął problematykę roli reklamy w rynkowej promocji pisarza przy użyciu chwytów marketingowych. Poddano oglądowi pierwsze i czwarte strony okładek, ze zwróceniem uwagi na zmiany w sposobie reklamowania autora i jego publikacji następujące w miarę upływu czasu. Początkowo został Sapkowski zaliczony do twórców tandetnej *science fiction*, za czym przemawiała okładka tomu *Wiedźmin*. Potem obserwuje się ewolucję, na okładkach pojawiają się teksty przynoszące głębsze znaczenia, wzrasta też rola nazwiska autora sygnalizowana coraz większą czcionką w kolejnych książkach. Badacz zwraca uwagę

<sup>7</sup> R. Jaworski, *Historie maniaków*. Kraków [1909].

<sup>8</sup> R. Jaworski, *Historie maniaków*. Wstęp M. Głowiński. Kraków 1978.

na układ typograficzny i sposób przekazywania wiadomości o autorze, dziele i wydawnictwie. Najciekawsze spostrzeżenia dotyczą czwartej strony okładki, na której dominuje przekaz słowny. Stępień omawia znajdujący się tam tzw. *blurb*. Dzieli ten tekst na dwie części: trzy reklamowe zdania na rzucającym się w oczy tle oraz charakterystykę książki połączoną z oceną jej wartości literackiej. Analogiczny schemat powtarza się we wszystkich utworach Sapkowskiego publikowanych przez „SuperNOWA”. Wydawcy, sięgając do życiorysu autora i wykorzystując powodzenie jego pisarstwa (o czym przekonują fragmenty recenzji i tekstów krytycznoliterackich), stopniowo kreują Sapkowskiego na króla polskiej *fantasy*. Odwołują się też m.in. do czytelników wtajemniczonych (w tzw. triadach, czyli trzydaniowych, hasłowych streszczeniach książek lub prezentacjach ich autora w celu zachęcenia „konsumentów” do kupna i lektury) odsłaniając ukryty świat utworów. Stępień poddał analizie technikę prowadzenia kampanii reklamowej na rynku księgarskim, ukazał istotne mechanizmy współczesnej promocji książki.

Ostatni blok rozpraw – ułożonych chronologicznie – skupia się wokół zagadnienia: „książka w kulturze”. Przeważają tu znowu prace dotyczące literatury dawnej. Należy zwrócić uwagę na artykuł Edmunda Kotarskiego, który współczesny termin „media” odniósł do świata średniowiecznych środków przekazu. Wyodrębnił dwa podstawowe rodzaje mediów: oralne i piśmienne, wskazał też inne, do których zaliczył modele zachowań, obyczaje, rytuały i ceremonie, ponadto obiekty architektury i dzieła sztuki, obrazy, witraże, rzeźby. Służyły one przekazywaniu informacji, myśli oraz emocji, wpisywały się w trzy retoryczne funkcje perswazji: *docere*, *movere* i *delectare*. Badacz pokazał, jaką rolę w średniowiecznej komunikacji sakralnej pełniły oracje kościelne, piśmiennictwo homiletyczne, *imagines*: m.in. ołtarzowe poliptyki, wyobrażenia tablicowe, witrażowe czy figuralne, dzieła sztuki sepulkralnej, jak też rytuały i ceremonie, a wreszcie – teatralizacja obrzędów kościelnych. Przekonująco udowodnił, że media kościelne wykorzystywały wszystko, co należało do ówczesnej ideosfery, audiosfery i ikonosfery, miały moc kreatywną, kulturotwórczą. Badacz sprzeciwił się sprowadzaniu ich do roli kanałów, technicznych środków przekazu, ujawniając tym samym, że traktowane dziś jako *novum* odkrycia opisane w ramach teorii komunikacji nie były w sensie praktycznym obce ludziom wieków średnich. Mieli oni świadomość „komunikacyjną”, jak też znali techniki oddziaływania na odbiorcę poprzez posługiwanie się sztuką retoryki, którą odrzucono w XIX wieku jako krępującą i schematyczną, by odkryć na nowo te same mechanizmy pod koniec wieku XX. Artykuł Edmunda Kotarskiego przypomina o niebagatelnej roli retoryki w kształtowaniu literatury i kultury epok dawnych.

W ostatnim dziale książki pojawiła się grupa prac poświęconych związkom kulturalnym Polski z Europą Zachodnią. Badacze przypominają o częstych podróżach edukacyjnych polskiej magnaterii i części szlachty, omawiają towarzyszące tym wędrówkom zjawiska, np. Aleksandra Golik-Prus zwraca uwagę na istnienie staropolskich *alba amicorum* (sztambuchów), które w wiekach XVI i XVII cieszyły się dużą popularnością w Europie, służyły bowiem edukacji i wychowaniu ich właścicieli. Z kolei Jan Ślaski zajął się genezą edycji „fragmentów” dzieł Cycerona przygotowanej przez Andrzeja Petrycego Nideckiego. Badacz pokazał drogę naukową edytora-wydawcy, która wiodła przez Padwę i Wenecję. Na szlaku tym Nidecki nie tylko spotkał wielu Polaków, m.in. Jana Kochanowskiego i Łukasza Górnickiego, ale współpracował z Carlem Sigoniem nad pierwszą edycją „fragmentów” Cycerona. Własne, wzbogacone i udoskonalone także pod względem typograficznym, opatrzone wnikliwymi komentarzami, wydanie „fragmentów” ogłosił w Wenecji w 1560 roku, z dedykacją dla Filipa Padniewskiego. Edycja ta stała się powodem uznania Nideckiego za autorytet światowej miary, jeśli chodzi o tekstologiczne tajniki dzieł Cycerona. Sława polskiego wydawcy trwa po dziś dzień, jako że jego ustalenia uwzględniane są także w najnowszych edycjach dzieł Arpinaty. Rozprawa Ślaskiego nie tylko ilustruje rangę polskiej filologii w XVI wieku, ale wskazuje drogę współczesnym badaczom, sugerując podjęcie tematów wykraczających poza ramy kultury narodowej, odsłania też możli-



wość badań nad związkami zwłaszcza literatury dawnej z ówczesnymi europejskimi tendencjami kulturowymi.

Kontakty wykształconych Polaków z Europą jeszcze bardziej dobitnie ukazuje opracowany przez Andrzeja Obrębskiego katalog księgozbioru Piotra Dunina Wolskiego, tzw. „Volschiany”, który stał się punktem wyjścia dla refleksji Jana Okonia. Autor poświęcił rozważania nie tylko umysłowości humanisty-bibliofila, ale również zwrócił uwagę na wartość zidentyfikowanego w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej zespołu druków, głównie włoskich i hiszpańskich, dla studiów nad „formowaniem się świadomości kulturowej Polaków” (s. 567) w XVI wieku. Badacz podkreślił, że poloników w zbiorze biskupa Wolskiego było zaledwie 13, ale znalazły się wśród nich dzieła o znaczeniu europejskim. Biblioteka „męża stanu i senatora, jednego z przywódców Kościoła w Polsce” (s. 575) świadczy o jego otwarciu na światowe nowości w takich obszarach, jak duchowość, literatura, medycyna, nauki ścisłe, działalność misyjna i polemiczna Kościoła oraz... rozrywka (piosenki neapolitańskie). Tym większa jest zasługa Obrębskiego, który ostatecznie zidentyfikował księgi ofiarowane przez Wolskiego w testamencie Bibliotece Kolegium Większego Akademii Krakowskiej (biskup zgromadził 1412 dzieł w 1364 woluminach). Artykuł ten uświadamia, ile jeszcze do zrobienia mają badacze literatury i kultury dawnej w zakresie naukowego opracowania zbiorów polskich bibliotek. Bardzo interesujące mogą być badania nad recepcją pisarzy europejskich w Polsce oraz ich oddziaływaniem na naszą literaturę narodową. W ten właśnie nurt wpisuje się praca Stefana Nieznanowskiego poświęcona recepcji twórczości Justusa Lipsiusa w Polsce, a szczególnie w piśmarstwie Wespazjana Kochowskiego. Europejskość polskich księgozbiorów i zakres związków kulturalnych z Zachodem potwierdza i dopełnia zarazem rozprawa Aliny Aleksandrowicz na temat niezwyklego zbioru książek Izabeli Czartoryskiej.

Zamykająca tom praca Bronisława Zyski przynosi, zarysowaną z nieco innej perspektywy niż dotychczasowa, pesymistyczną wizję dalszych studiów nad literaturą, językiem i książką. Autor, w oparciu o dane zawarte w tabelach, które ilustrują wyniki prac na próbie 1481 druków z lat 1800–1994, dowodzi, że od roku 1880 polskie papiery drukowe wykazują bardzo niskie wytrzymałości, a w najgorszym stanie są gazety z okresu od połowy XIX wieku do roku 1939. Aby uniknąć zupełnego zniszczenia tych zbiorów, należy poddać papier druków odkwaszeniu w ciągu najbliższych 10 lat. Zyska zauważył, że jedynym ratunkiem także dla tomów np. *Polskiego słownika biograficznego* czy „Pamiętnika Literackiego” opublikowanych do końca lat sześćdziesiątych XX wieku będzie wydanie reprintów na trwałym, zasadowym papierze.

Książka ofiarowana prof. Renardzie Ociecek została przygotowana z należytą starannością. Tom jest wyposażony w stosownie ułożone (przy pracach, do których się odnosi) ilustracje, dopełnia go nieodzowny w tak obszernym zbiorze *Indeks osób*. Cieszy zastosowanie tradycyjnego systemu przypisów, jak również umieszczenie ich u dołu każdej stronicy, co pozwala czytelnikowi zrezygnować z uciążliwego poszukiwania komentarzy i adnotacji na końcu czytanego artykułu, umożliwia też błyskawiczną ocenę charakteru i rangi poszczególnych przypisów.

Warto podkreślić, że wiele spośród zgromadzonych w tomie tekstów pełni funkcję zapowiedzi podejmowanych badań bądź stanowi *resumé* osobnych opracowań monograficznych. Tak jest w wypadku artykułów Antoniego Czyża, Danuty Künstler-Langner, Eleonory Udalskiej, Krystyny Stasiewicz, Aleksandry Golik-Prus, Marii Bujnickiej czy Bronisława Zyski. Rozwinięcie poruszanej problematyki w osobnych artykułach sygnalizują również Jan Godyń i Jerzy Jarowiecki.

Prezentowany zbiór zawiera prace dotyczące nie tylko dorobku pisarzy znanych i cenionych (Gawiński, Kochowski, Potocki, Pasek, Kitowicz, Drużbacka, Mickiewicz i inni), ale również dokonań twórców zapomnianych, celowo lekceważonych czy w ogóle dotąd pomijanych w badaniach historycznoliterackich. Szczególnie chodzi tu o autorów

panegiryków i innych form wypowiedzi okolicznościowej. Ważnym osiągnięciem zamieszczonych w książce rozpraw jest stosowanie w badaniach nad literaturą – zwłaszcza dawną – analizy retorycznej. Właśnie retoryka stanowi narzędzie, którego zastosowanie przyniosło rezultaty przechodzące najsmielsze oczekiwania. Można, czytając książkę, zobaczyć utwory, jak i zjawiska literackie, w zupełnie nowym świetle, przekonująco scharakteryzowane (kazanie, pochwała) i należycie docenione. Istotnym osiągnięciem autorów rozpraw i zarazem niezaprzeczalnym walorem tomu jest przedstawianie wyników studiów prowadzonych w oparciu o rzetelny warsztat filologiczny, czego świadectwem są drobiazgowo kwerendy archiwalne i biblioteczne, które poprzedziły przygotowanie wielu artykułów. Tego rodzaju prace rzeczywiście poszerzają wiedzę o literaturze i kulturze, stanowią podstawę weryfikacji sformułowanych dawniej *ad hoc* krzywdzących ocen, zwykle nie popartych wnikliwą i bezstronną analizą materiałów źródłowych.

Kolejny walor omawianego tomu stanowi uwzględnienie perspektywy komparatystycznej w badaniach literackich, problematyki translatoologicznej oraz związków literatury polskiej i europejskiej. Ujęcia takie przypominają, że literatura polska nie rozwijała się w oderwaniu od piśmiennictwa europejskiego i światowego i w dalszym ciągu nie może istnieć w izolacji. Są świadectwem dążności do odchodzenia od problematyki wyłącznie lokalnej na rzecz uwzględnienia szerokiego kontekstu międzynarodowego. O tym, że literatura polska, m.in. dawna, budzi zainteresowanie za granicą i uwzględnia się ją w pewnym stopniu w edukacji akademickiej, świadczy artykuł Piotra Wilczka, kierujący uwagę na ogólniejsze zagadnienie sposobów nauczania naszej literatury w kraju i zagranicą.

Ważnym osiągnięciem autorów tomu jest powiązanie problematyki historycznoliterackiej z księgoznawstwem i szeroko rozumianą kulturą książki, jej znaczeniem w obiegu czytelnym od czasów najdawniejszych aż po współczesność, w tym także z zagadnieniem komunikacji społecznej i roli, jaką odgrywała i odgrywa nadal książka w przestrzeni publicznej i w życiu jednostek.

Tom ku czci prof. Renardy Ociecek doskonale odzwierciedla zainteresowania badaczy zajmujących się dziś literaturą i książką. Jest to publikacja godna polecenia przede wszystkim szerokiemu gronu wyspecjalizowanych odbiorców, profesjonalnie zajmujących się literaturą i książką, także językiem, ale również studentom, którzy znajdą tu prace znaczące dla poszczególnych obszarów humanistyki. Zarówno autorzy artykułów, jak też redaktorzy i wydawcy tomu postarali się, by uczcić dziełem o dużej randze obchody jubileuszu prof. Renardy Ociecek.

*Michał Kuran*

Renarda Ociecek, *STUDIA O DAWNEJ KSIĄŻCE*. Katowice 2002. Wydawnictwo GNOME, ss. 182, 2 nlb., 9 wklejek ilustr. („Bibliotheca Paucarum Historiarum”).

We wstępie do dedykowanej Renardzie Ociecek książki jubileuszowej Ireneusz Opacki stwierdził, że problematyka ramy utworu, obserwacja rozmaitych, wytworzonych przez literacką i wydawniczą konwencję, cząstek wprowadzających, stanowiąca „swoistą rewelację w badaniach staropolskich”<sup>1</sup>, rozwinęła się dzięki pracom tej uczonej, tworząc szkołę badawczą umocnioną niepodważalnie wartościowymi dokonaniem i inspirując również naukowców działających na innych, bliższych współczesności obszarach literatury.

Książka Renardy Ociecek jest w tej dziedzinie ważnym punktem orientacyjnym: choć

<sup>1</sup> *Dzieło literackie i książka w kulturze. Studia i szkice ofiarowane Profesor Renardzie Ociecek w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej*. Red. I. Opacki przy współudziale B. Mazurkovej. Katowice 2002, s. 8.